

HAGADA

W artykule „Przypowiadka w swej wędrówce“, umieściła autorka p. Zofia Grynbergowa w „Ludzie“ tom II, str. 22—30, ustęp następujący, (str. 26—27).

„Pokazano mi książeczkę hebrajską p. t. *Hagada*, co ma znaczyć *opowieści*. Obok tekstu hebrajskiego był przekład niemiecki, więc z niego przekonać się mogłam, że w treści (Przypowiadka o baranku) nic prawie nie różni się przypowieść hebrajska od polskiego układu. Lecz gdy mi powiedziano, że powiastki z tej Hagady są religijne prawie, że je zwykle głowa rodziny obowiązkowo opowiada dzieciom w dniach świąt wielkanocnych, zdumiałam się naprawdę. Bo jeśli przypowieść ta jest religijno-obrzędową, więc nie mogli żydzi wziąć jej od chrześcijan, Niemców lub Polaków. A że chrześcijanie nie wzięli jej z hebrajskiej książki, to także nie ulegało wątpliwości. Więc kto od kogo i kiedy wziął tę powiastkę?„

Powyższa słuszna uwaga p. Grynbergowej zaciekawiła mię, jak również i sama treść Hagady. Bo jeżeli „*powiastki z tej Hagady*“ mieściły między sobą tyle ciekawą przypowiadkę o baranku, mogły tam być oprócz niej również ciekawe i inne. Należało się zatem rozglądnać w Hagadzie, jakie zawiera materiały ludoznawcze.

Wierni przykazaniu Mojżesza, który polecił żydom obchodzić corocznie każdego 14 Nisan po południu święto paschy, czyli pamiątkę przeprawienia się przez Czerwone morze, urządzają wieczorem tego dnia religijną ucztę w kole rodzinnem lub w kole ścisłych przyjaciół, na której spożywają mięso, mace, rośliny gorzkie, jak pietruszkę, rzodkiew lub t. p. i piją wino, a przy tem odmawiają modlitwy, rozpamiętują wyjscie z Egiptu i przejście przez Czerwone morze, wreszcie pouczają dzieci o tym wypadku z historii swego narodu, tłumacząc znaczenie odnośnych ustępów z ksiąg Mojżesza i podając wyjaśnienia uczonych rabinów.

Książeczka zawierająca cały rytuał modłów przy tej wieczerzy, opisująca jak tę wieczerzę urządzać i jak spożywać należy, podająca odnośne wyjątki z ksiąg Mojżesza, to z pism uczonych żydowskich, nazywa się *Hagada*. Oprócz ustępów z biblii traktujących o przejściu żydów przez Morze czerwone, tłumaczenia tych ustępów i modlitw, *nie ma* w Hagadzie żadnych opowiadań innych. Obejmuje ona cztery arkusze druku w ósemce i liczy mnóstwo wydań nawet z rycinami.

Dopiero na samym końcu Hagady znajdują się dwa ustępy nie związane ściśle z dziejami wyjścia Izraelitów z Egiptu i jak twierdzą uczeni żydowscy, będące dodatkami najnowszych czasów. Osta-

tnią jest przypowieśćka o baranku, którą p. Grynbergowa podała w „Ludzie“.

Tutaj przytoczę ciekawą odmiankę tej przypowieści o baranku, zapisaną pod Wieliczką z ust ludu. Jest to widocznie urywek, którego końca nie umiał mi nikt dopowiedzieć. A brzmi tak:

Stworzył Pon Bóg koze,
Zeby gruski trzęsła.
Koza nie kce grusek trząsać,
Gruski nie kca lecieć.

Stworzył Pon Bóg piesa,
Zeby koze kąsać.
I pies nie kce kozy kąsać,
Koza nie kce grusek trząsać,
Gruski nie kca lecieć.

Stworzył Pcn Bóg kija,
Zeby piesa wybić.
I kij nie kce piesa wybić,
pies nie kce kozy kąsać,
Koza nie kce grusek trząsać,
Gruski nie kca lecieć.

Stworzył Pon Bóg ogień,
Zeby kija spolić.
Ogień nie kce kija spolić,
I kij nie kce piesa wybić,
I pies nie kce kozy kąsać
(dalej, jak wyżej).

Stworzył Pon Bóg wodę,
Zeby ogień zalać.
Woda nie kce ogień zalać,
Ogień nie kce kija spolić,
I kij nie kce piesa wybić,
(dalej, jak wyżej).

Stworzył Pon Bóg woła,
Zeby wodę wypić.
I wół nie kce wody wypić,
Woda nie kce ogień zalać,
Ogień nie kce kija spolić,
I kij nie kce piesa wybić,
I pies nie kce kozy kąsać,
Koza nie kce grusek trząsać,
Gruski nie kca lecieć.

Dla porównania należy jeszcze przytoczyć tę bajkę w języku niemieckim, którą wyjmuję z Hagady drukowanej w Berlinie 1895 r.

Ein Zickelein, ein Zickelein,
das hat gekauft der Vater mein
um zwei Pfennig.

Ein Zickelein, ein Zickelein.

Da kam die Katze und frass das Zickelein,
das hatte gekauft der Vater mein
um zwei Pfennig.

Ein Zickelein, ein Zickelein.

Da kam der Hund und biss die Katze,
die gefressen das Zickelein,
das hatte gekauft der Vater mein
um zwei Pfennig.

Ein Zickelein, ein Zickelein.

Da kam der Stock und schlug den Hund,
der gebissen die Katze,
die gefressen das Zickelein,
das hatte gekauft.....

(i t. d., jak wyżej).

Da kam das Fauer und verbrannte den Stock,
der geschlagen den Hund,
der gebissen die Katze,
die gefressen.....

(i t. d., jak wyżej).

Da kam das Wasser und löschte das Feuer,
das verbrannt den Stock,
der geschlagen den Hund,
der gebissen.....

(i t. d., jak wyżej).

Da kam der Ochse und trank das Wasser,
das gelöscht das Feuer,
das verbrannt den Stock,
der geschlagen....

(i t. d., jak wyżej).

Da kam der Schlächter und schlachtete den Ochsen,
der getrunken das Wasser,
das gelöscht das Feuer,
das verbrannt.....

(i t. d., jak wyżej).

Da kam der Todesengel und schlachtete den Schlächter,
der geschlachtete ten Ochsen,
der getrunken das Wasser,
das gelöscht.....

(i t. d., jak wyżej).

Da kam der Heilige, gelobt sei Er,
und schlachtete den Todesengel,
der geschlachtete den Schlächter,
der geschlachtete den Ochsen,
der getrunken das Wasser,
das gelöscht das Feuer,
das verbrannt den Stock,
der geschlagen den Hund,
der gebissen die Katze,
die gefressen das Zickelein,
das hatte gekauft der Vater mein
um zwei Pfennig.

Ein Zickelein, ein Zickelein.

To jest ostatni ustęp z Hagady.

Nie mniej ciekawym jest ustęp przedostatni, który podaję poniżej, gdyż znalazłem go także w ustach ludu polskiego. Ustęp ten w tekście hebrajskim brzmi, jak następuje:

1. Echod mi jaudea? Echod ani jaudea,
Echod Elauhenu shebaszomaiim uwoorec.
2. Sznaiim mi jaudea? Sznaiim ani jaudea,
Sznei Luchaus Habrys,
Echod Elauhenu shehaszomaiim uwoorec.
3. Szlauszo mi jaudea? Szlauszo ani jaudea,
Szlauszo Owaus, —
Sznei Luchaus Habrys,
Echod Elauhenu.....
(i t. d., jak wyżej).
4. Arba mi jaudea? Arba ani jaudea,
Arba Imohaus, —
Szlauszo Owaus,
Sznei Luchaus Habrys...
(i t. d., jak wyżej).
5. Chamiszo mi jaudea? Chamiszo ani jaudea,
Chamiszo Chumszei Tora, —

Arba Imohaus,
Szlauszo Owaus.....
(i t. d., jak wyżej).

6. Szyszo mi jaudea? Szyszo ani jaudea,
Szyszo Sydrei Miszno, —
Chamiszo Chumszei Tora,
Arba Imohaus.....
(i t. d., jak wyżej).

7. Siwoh mi jaudea? Siwoh ani jaudea,
Siwoh jemei Szabbato, —
Szyszo Sydrei Miszno, —
Chamiszo Chamszei.....
(i t. d., jak wyżej).

8. Szmauna mi jaudea? Szmauna ani jaudea,
Szmauna jemei Müloh, —
Siwoh jemei Szabbato,
Szyszo Sydrei Miszno... ..
(i t. d., jak wyżej).

9. Tiszoh mi jaudea? Tiszoh ani jaudea,
Tiszoh jarchei Leidoh, —
Szmauna jemei Müloh,
Siwoh jemei.....
(i t. d., jak wyżej).

10. Asoroh mi jaudea? Asoroh ani jaudea,
Asoroh Dybrajo, —
Tiszoh jarchei Leidoh,
Szmauna jemei.....
(i t. d., jak wyżej).

11. Achod osor mi jaudea? Achod osor ani jaudea,
Achod osor Kauchwajo, —
Asoroh Dybrajo,
Tiszoh jarchei.....
(i t. d. jak wyżej).

12. Szneim osor mi jaudea? Szneim osor ani jaudea,
Szneim osor Siwtajo, —
Achod osor Kauchwajo,
Asoroh Dybrajo.....
(i t! d., jak wyżej).

13. Szlauszo osor mi jaudea? Szlauso osor ani jaudea,
Szlauszo osor Midajo, —
Szneim osor Siwtajo,
Achod osor Kauchwajo,
Asoroh Dybrajo,
Tiszoh jarchei Leidoh,
Szmauna jemei Muloj,
Siwoh jemei Szabbato,
Szyszso Sydrei Miszno,
Chamiszo Chumszei Tora,
Arba Imohaus,
Szlauszo Owaus,
Sznei Luchaus Habrys
Echod Elauchenu szebaszomaim uwoorec.

Po niemiecku toż samo według Hagady :

1. Eins, wer weiss es? Eins, ich weiss es,
Eins ist unser Gott im Himmel und auf Erden.
2. Zwei, wer weiss es? Zwei, ich weiss es,
Zwei sind des Bundes Tafeln,
Eins ist unser Gott im Himmel und auf Erden.
3. Drei, wer weiss es? Drei, ich weiss es,
Drei sind die Väter,
Zwei sind des Bundes Tafeln,
Eins ist unser Gott.....
(i t. d., jak wyżej).
4. Vier, wer weiss es? Vier, ich weiss es,
Vier sind die Mütter,
Drei sind die Väter,
Zwei sind des Bundes.....
(i t. d., jak wyżej).
5. Fünf, wer weiss es? Fünf, ich weiss es
Fünf sind der Thora Bücher,
Vier sind die Mütter,
Drei sind die.....
(i t. d., jak wyżej).
6. Sechs, wer weiss es? Sechs, ich weiss es,
Sechs sind der Mischna Ordnungen,
Fünf sind der Thora Bücher,
Vier sind.....
(i t. d., jak wyżej).

7. Sieben, wer weiss es? Sieben, ich weiss es.
Sieben sind der Woche Tage,
Sechs sind der Mischna Ordnungen,
Fünf sind der.....
(i t. d., jak wyżej).
8. Acht, wer weiss es? Acht, ich weiss es,
Acht sind der Beschneidung Tage,
Sieben sind der Woche Tage,
Sechs sind der.....
(i t. d., jak wyżej).
9. Neun, wer weiss es? Neun, ich weiss es,
Neun sind der Schwangerschaft Monate,
Acht sind der Beschneidung Tage,
Sieben sind der.....
(i t. d., jak wyżej).
10. Zehn, wer weiss es? Zehn, ich weiss es,
Zehn sind die Gottes-Gebote,
Neun sind der Schwangerschaft Monate,
Acht sind der.....
(i t. d., jak wyżej).
11. Elf, wer weiss es? Elf, ich weiss es,
Elf sind die Sterne (które Józef widział we śnie)
Zehn sind die Gottes-Gebote,
Neun sind der.....
(i t. d., jak wyżej).
12. Zwölf, wer weiss es? Zwölf, ich weiss es,
Zwölf sind die Stämme,
Elf sind die Sterne,
Zehn sind die.....
(i t. d., jak wyżej).
13. Dreizehn, wer weiss es? Dreizehn, ich weiss es,
Dreizehn sind Gottes Eigenschaften,
Zwölf sind die Stämme,
Elf sind die Sterne,
Zehn sind die Gottes-Gebote,
Neun sind der Schwangerschaft Monate,
Acht sind der Beschneidung Tage,
Sieben sind der Woche Tage,
Sechs sind der Mischna Ordnungen,
Fünf sind der Thora Bücher,
Vier sind die Mütter,
Drei sind die Väter,
Zwei sind des Bundes Tafeln,
Eins ist unser Gott im Himmel und auf Erden.

Otóż w parafii Mogilany pod Krakowem, spisałem po polsku owo „Echod mi jaudea“. Odmawiają je tam wszyscy parafianie przy pacierzu każdego wieczoru. Matki uczą dzieci i każdy musi tam umieć płynnie wypowiedzieć ten dodatek do modlitwy, a to dlatego, bo gdyby kiedy przed północą przyszedł po człowieka djabeł, albo strzygoń i zadawał mu pytania owe, trzeba na nie płynnie odpowiadać, — a temu djabeł urwie głowę, kto zapomni odpowiedzieć chociażby na jedno z trzynastu pytań.

Naturalnie, że tekst polski różni się od tekstu hebrajskiego w tych punktach, gdzie się różni religia katolicka od izraelskiej. Nie osłabia to jednak pewności, że obydwa teksty są sobie pokrewne i że jeden musiał pochodzić od drugiego — ja przypuszczam się ośmielić, że tekst żydowski jest pierwotny i że dopiero przez teologów polskich w wiekach średnich został naśladowany.

W ustach ludu mogiłańskiego brzmi on jak następuje:

1. A ty żaczku ucony,
Coś był w skole ćwicony,
Powiedz, co jest jeden?
Jeden Syn Maryi,
Co w niebie króluje,
A na ziemi panuje.
2. A ty żacku ucony,
Coś był w skole ćwicony,
Powiedz, co jest dwa?
Dwie tablice Mojżesowe, jeden Syn Maryi,
Co w niebie króluje,
A na ziemi panuje.
3. A ty żacku... i t. d.... co jest trzy?
Trzech patryarchów, dwie tablice Mojżesowe,
Jeden Syn Maryi...
(i t. d., jak wyżej).
4. A ty żacku... i t. d.... co jest śtyry?
Śtyry listy wanielisty (ewangelistów),
Trzech patryarchów, dwie tablice....
(i t. d., jak wyżej).
5. A ty żacku.... i t. d.... co jest pięć?
Pięć ran cierpień Pon,
Śtyry listy wanielisty,
Trzech patryarchów...
(i t. d., jak wyżej).

6. A ty żacku... i t. d.... co jest sześć?
Sześć grają w lelija (?) przed Najświętszą Maryją,
Pięć ran cierpiol Pon,
Stryry listy....
(i t. d., jak wyżej).
7. A ty żacku... i t. d.... co jest siedem?
Siedem świętych Sakramentów,
Sześć grają w lelija przed Najświętszą Maryją,
Pięć ran.....
(i t. d., jak wyżej).
8. A ty żacku... i t. d.... co jest osiem?
Osiem świętych miłości,
Siedem świętych Sakramentów,
Sześć grają w lelija....
(i t. d., jak wyżej).
?
9. A ty żacku... i t. d.... co jest dziewięć
Dziewięć chórów anielskich,
Osiem świętych miłości,
Siedem świętych....
(i t. d., jak wyżej).
10. A ty żacku... i t. d.... co jest dziesięć?
Dziesięć przykazań boskich,
Dziewięć chórów anielskich
Osiem świętych...
(i t. d., jak wyżej).
11. A ty żacku... i t. d.... co jest jedynoście?
Jedynoście proroków,
Dziesięć przykazań boskich,
Dziewięć chórów....
(i t. d., jak wyżej).
12. A ty żacku... i t. d.... co jest dwanoście?
Dwanoście apostołów,
Jedynoście proroków,
Dziesięć przykazań...
(i t. d., jak wyżej).
13. A ty żacku ucony,
Coś był w skole ćwicony,
Powiedz, co jest trzynoście?
Trzynoście, kogut zapioł,
Djobuł się w smołe uozłol,

Dwanoście apostołów,
Jedynoście proroków,
Dziesięć przykazań boskich,
Dziewięć chórów anielskich,
Osiem świętych miłości,
Siedem świętych Sakramentów,
Sześć grają w leliją przed Najświętszą Maryją,
Pięć ran cierpiot Pon,
Śtyry listy wanielisty,
Trzech patryjarchów,
Dwie tablice Mojżesowe,
Jeden Syn Maryi, co w niebie króluje,
A na ziemi panuje.

Czy i w innych okolicach znanem jest to wyznanie wiary, nie wiem. Byłoby jednakże bardzo ciekawem zbadać to, a mam nadzieję, że Szanowna Redakcyja „Ludu“ nie odmówi miejsca w swem piśmie na pomieszczenie wszelkich dalszych przyczynków do omawianej tu kwestyi.

Severyn Udziela.



Bajka o ciekawej babie.

Żył raz sobie bogaty chłop. Miał on piękne gospodarstwo, konie woły, świnię, owce, dużo pola i łąk. Jak zwyczajnie w takim gospodarstwie nie mógł wszystkiemu podołać, musiał więc trzymać czeladź a w lecie najmował nawet robotników do pomocy. Lubili u niego ludzie robić, gdyż gospodarz był ludzki i wyrozumiały, a znał się on na rzeczach, bo ludziom oprócz płacy nie żałował strawy i wódki. Miał on młodą żonę, kochał ją bardzo, nie bił jej nigdy, nawet palca na nią nie zakrzywił, bo był dobry — ale to właśnie było złe. Co to warta baba nie bita? Ma ona wtenczas człowieka za nic. Jeśli więc chcecie, by was baby kochały, obijcie ją dobrze, choć raz na rok, wtenczas będą was szanować i kochać. Otóż baba owego gospodarza często brykała i jeszcze mówiła przed ludźmi: „Mój mąż to taki rura, że niema podobnego na świecie, gdzie go posadzisz, tam siedzi, żeby się choć kiedy pokłócił ze mną, choćby nawet i wybił, a to nie, ot taki to człowiek jak fajka za grejcar. Donosili to usłuźni sąsiedzi gospodarzowi, lecz on by nikomu wody nie zamącił, więc tylko się uśmiechał i swoje robił.